

Damian Szacawa

## Finlandia w przededniu wyborów parlamentarnych

**Wybory parlamentarne w Finlandii do jednoizbowej Eduskunty odbędą się 2 kwietnia 2023 r. Ostatnie sondaże wyborcze wskazują na niewielkie różnice pomiędzy głównymi partiami: Partią Socjaldemokratyczną (SDP), Koalicją Narodową (KOK) i Partią Finów (PS). Głównym tematem w kampanii wyborczej są wyzwania gospodarcze, w tym wysoka inflacja (najwyższa od 40 lat), słabnący wzrost PKB oraz skokowy wzrost wydatków publicznych. W najważniejszych kwestiach polityki zagranicznej panuje konsensus.**

**Wyrównane sondaże: w kierunku polityki blokowej.** Ostatnie wybory parlamentarne w Finlandii w 2019 r. zakończyły się niewielkim zwycięstwem Partii Socjaldemokratycznej (SDP), która utworzyła szeroką centrolewicową koalicję ([„Komentarze IEŚ”, nr 15](#)), dysponującą 116 miejscami w 200-osobowej Eduskuncie. W jej skład weszły lewicowe Liga Zielonych (VIHR) i Sojusz Lewicy (VAS) oraz liberalne Partia Centrum (KESK) i Szwedzka Partia Ludowa (SFP). Na czele rządu od grudnia 2019 r. stoi Sanna Marin (SDP), która cieszy się stałym poparciem, choć nastawienie społeczeństwa wobec socjaldemokratów zmieniało się w trakcie ostatnich czterech lat. Początkowo obywatele pozytywnie oceniali strategię gabinetu S. Marin wobec pandemii COVID-19 ([„Komentarze IEŚ”, nr 153](#)), ale od maja 2021 r. najpopularniejszą partią w Finlandii jest znajdująca się w opozycji centroprawicowa Koalicja Narodowa (KOK). Poparcie dla niej wzrosło w szczytowym momencie do 26%, po tym jak Rosja rozpoczęła inwazję na Ukrainę, a w Finlandii trwała debata na temat członkostwa w NATO ([„Komentarze IEŚ”, nr 591](#)).

W świetle najnowszych sondaży przedwyborczych z lutego i marca 2023 r. (Taloustutkimus i Kantar TNS) poparcie dla trzech największych partii jest zbliżone i wynosi ok. 21% dla KOK oraz po ok. 19-20% dla SDP i eurosceptycznej Partii Finów (PS). Aby utworzyć rząd większościowy, zarówno KOK, jak i socjaldemokraci potrzebują poparcia mniejszych partii. Ponadto wszystkie partie lewicowe oraz SFP wykluczają współpracę z PS, której zarzucają poglądy rasistowskie, co dodatkowo komplikuje utworzenie koalicji rządowej. Te deklaracje oznaczają, że Finlandia coraz bardziej zmierza w kierunku polityki blokowej podobnej do funkcjonującej w Szwecji, która oznacza, że wyborca jeszcze przed wyborami zna potencjalnych partnerów partii, na którą zagłosował.

Przed poważnym wyzwaniem stoi także KESK. Utrzymujący się spadek poparcia dla tej partii (w 2019 r. uzyskała ona 13,8% poparcia, a teraz może liczyć na ok. 10%) oznaczać będzie utratę kolejnych miejsc w parlamencie. Spośród pozostałych partii tworzących obecną koalicję VIHR i VAS mogą liczyć na 8-9%, co oznacza, że poparcie dla zielonych (VIHR) jest najniższe od 2015 r., a SFP – 4,4% głosów. Bez zmian pozostaje poparcie dla konserwatywnych Chryścijańskich Demokratów (niecałe 4%) oraz dla Ruchu Teraz (niecałe 2%).

**Kryzysy zdominowały kampanię wyborczą.** Wśród wielu tematów podejmowanych przez partie polityczne w tegorocznej kampanii wyborczej dominują kwestie związane z dwoma dużymi kryzysami – pandemią COVID-19 i wojną rosyjsko-ukraińską. Wpływają one na koszty życia w Finlandii – wywołały kryzys energetyczny ([„Komentarze IEŚ”, nr 724](#)) oraz gwałtowny wzrost inflacji. W 2022 r. ceny konsumpcyjne rosły w wyjątkowo szybkim tempie – roczna inflacja HICP wyniosła 7,2%. Wprawdzie spadające ceny energii wpłyną na jej obniżenie w kolejnych miesiącach (wg fińskiego Urzędu Statystycznego w lutym 2023 r. wyniosła ona 8,8% r/r.), ale inflacja bazowa pozostanie wysoka z powodu ogólnego wzrostu cen w różnych kategoriach towarów i usług, a także z powodu presji płacowej w gospodarce. Bank Finlandii przewiduje, że w 2023 r. wzrost cen usług i dóbr konsumpcyjnych wyniesie 4,6%, a do poziomu poniżej 2% powróci w 2024 r. Wysoka inflacja towarzyszy słabnącemu wzrostowi gospodarczemu – w 2022 r. PKB wzrósł o 1,9%, a Bank Finlandii szacuje, że w bieżącym roku PKB skurczy się o 0,2%, by następnie powrócić do niewielkich wzrostów o 0,9% i 1,5% odpowiednio w 2024 i 2025 r.

W Finlandii, podobnie jak w przypadku wielu rozwiniętych gospodarek, po pandemii COVID-19 doszło do skokowego wzrostu wydatków publicznych, co w połączeniu ze spadkiem dochodów istotnie zaszkodziło stabilności finansów. Wprawdzie według danych OECD w 2021 r. relacja długu publicznego do PKB Finlandii spadła o 5 p.p. (do 82% PKB), jednak pożyczki rządowe i polityka rządu w tym zakresie stały się głównym tematem obecnej kampanii wyborczej. Co więcej, 10 lutego 2023 r. doprowadziły do głosowania nad wotum nieufności wobec rządu centrolewicowego (wygrane przez gabinet S. Marin: 85 „za” – 72 „przeciw”).

SDP szansę na zrównoważenie finansów publicznych dostrzega w zwiększeniu zatrudnienia do poziomu 80%, cięciu wydatków związanych z dojazdami do pracy (w sytuacji, gdy pracownicy mogą pracować zdalnie) i ograniczeniu dotacji dla biznesu oraz łataniu luk podatkowych poprzez podwyżki podatków na duże aktywa i nadmierną konsumpcję. Inny pomysł na uratowanie fińskiego modelu społeczeństwa obywatelskiego ma KOK, która obiecuje zakończenie zadłużania się Finlandii do 2031 r. oraz obniżenie łącznych obciążeń podatkowych. Obniżka podatków miałaby być sfinansowana tak oszczędnościami w wydatkach (6 mld w trakcie kadencji), jak i poprzez zaostrzenie niektórych podatków (KOK uważa, że podatki od emisji CO<sub>2</sub> i konsumpcji w najmniejszym stopniu hamują wzrost zatrudnienia i rozwój gospodarki).

Oprócz problemów gospodarczych, innym ważnym tematem w dyskusjach przedwyborczych był spadek poziomu edukacji i przeciwdziałanie zmianie klimatu. SDP i KOK zgadzają się z tym, że poprawie jakości życia służyć ma stałe inwestowanie w edukację i podniesienie kompetencji obywateli (w latach 30. 60% osób poniżej 35 roku życia powinno mieć wyższe wykształcenie – obecnie wskaźnik ten jest poniżej 50%), a PS zwraca uwagę na konieczność zwiększenia finansowania kształcenia zawodowego. KOK w swoim programie wyborczym obiecuje dalsze inwestycje nie tylko w odnawialne źródła energii i gospodarkę wodorową, ale także w energetykę jądrową. Obecne wydatki rządu oraz wzrost długu publicznego są bardzo mocno krytykowane przez PS, która nie zgadza się na przekazywanie środków na pomoc rozwojową i wsparcie dla imigrantów, a zwłaszcza na wydatki na zieloną transformację. Pozostałe partie opowiadają się jednak za utrzymaniem konsensusu w sprawie polityki klimatycznej, który doprowadził do przyjęcia w połowie 2022 r. ustawy klimatycznej, zakładającej osiągnięcie zerowej emisji netto do 2035 r. ([„Komentarze IEŚ”, nr 675](#)).

**Polityka zagraniczna bez większych kontrowersji.** Członkostwo w NATO oraz wsparcie dla Ukrainy pozostają w centrum polityki bezpieczeństwa Finlandii. KOK jest najbardziej przyjazną dla NATO partią polityczną w Finlandii, a w drugiej połowie 2022 r. cieszyła się wzrostem popularności związanym z procesem akcesji do Sojuszu. Wyrazem poparcia było głosowanie (1 marca 2023 r.) nad wnioskiem premier S. Marin, by parlament zatwierdził Traktat Północnoatlantycki w wersji zmienionej protokołami akcesyjnymi. Za wnioskiem opowiedziała się przeważająca większość głosujących („za” – 184 posłów, „przeciw” – tylko 7 parlamentarzystów). Finlandia kontynuuje proces przystąpienia do NATO, oczekując na ratyfikację protokołów akcesyjnych przez Węgry (spodziewane głosowanie w tej sprawie ma się odbyć 27 marca 2023 r.) i Turcję (17 marca 2023 r. prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan zapowiedział prezydentowi Finlandii Saulemu Niinistö, że turecki parlament rozpocznie ratyfikację akcesji Finlandii).

Również fińskie wsparcie dla Ukrainy nie jest przedmiotem poważniejszych dyskusji w trakcie kampanii wyborczej. Od lutego 2022 r. Finlandia wsparła Ukrainę środkami o łącznej wysokości ok. 930 mln euro (z czego pomoc humanitarna i współpraca rozwojowa stanowią prawie 170 mln euro, a pomoc w zakresie materiałów obronnych to ok. 760 mln euro). Władze Finlandii konsekwentnie nie informują, co konkretnie znajdowało się w 13 dotychczasowych pakietach wysłanych na Ukrainę, aczkolwiek obejmowały one zarówno broń przeciwpancerną, karabiny szturmowe, jak i transportery opancerzone, moździerz czy artyleryjskie zestawy przeciwlotnicze wraz z amunicją. Finlandia obiecała również przekazanie trzech czołgów saperskich Leopard 2R.

## Wnioski

- W fińskim życiu politycznym od kilkudziesięciu lat dominują rządy koalicyjne oparte na porozumieniu między różnymi partiami. Proporcjonalny system wyborczy oparty na bezpośrednich wyborach powszechnych, w których głosy są przeliczane na miejsca w parlamencie za pomocą metody d'Hondta, sprzyja reprezentacji wszystkich partii politycznych, co utrudnia wyłonienie wyraźnej większości.

- Deklaracje dotyczące współpracy (lub jej braku), jakie pojawiły się w trakcie debat przedwyborczych z udziałem liderów partii politycznych, oraz coraz wyraźniejsza oś podziału na partie liberalne i narodowo-konserwatywne sprzyjają tworzeniu się polityki blokowej. Ze względu na to, że różnice pomiędzy KOK, SDP i PS mieszczą się w granicach błędu (2 p.p.), a wyniki mniejszych partii są do siebie zbliżone, możliwe są różne konfiguracje, w tym m.in. szeroka koalicja centrowa, tzw. niebiesko-czerwona (KOK + SDP + KESK), koalicja centroprawicowa – tzw. koalicja burżuazyjna (KOK + PS + KESK) lub obecna koalicja centrolewicowa.
- Finlandia, w przeciwieństwie do pozostałych państw nordyckich, nie miała w ostatnich dekadach rządów mniejszościowych (po raz ostatni koalicja mniejszościowa sprawowała rządy w latach 1976-1977). Jeśli jednak negocjacje w sprawie utworzenia rządu będą się przeciągały do późnego lata i zagrażą paraliżem ośrodka decyzyjnego, który nie będzie zdolny do podjęcia kluczowych decyzji związanych np. z procesem wstąpienia Finlandii do NATO lub reakcji na dynamicznie zmieniające się otoczenie międzynarodowe, to możliwe jest również utworzenie mniejszościowego, jednopartyjnego gabinetu.